

MARIA BAWOLSKA

ur. 1928; Kazimierz Dolny



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, PRL
Słowa kluczowe	Puławy, PRL, PTTK, Towarzystwo Przyjaciół Puław, rajdy, spływy kajakowe, „Puławski słownik biograficzny”, działalność kulturalna, życie kulturalne, życie codzienne, czas wolny

Działalność w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym i Towarzystwie Przyjaciół Puław

Do PTTK ja się zapisałam wcześniej bardzo, bo chyba w [19]53 roku wstąpiłam. Tutaj nas była taka grupka lubiących chodzić piechotą, tak że urządzaliśmy sporo jakichś rajdów. No, wtedy się i w soboty niestety pracowało, co prawda do pierwszej, ale pracowało. Poza tym wtedy też turystyka kajakowa tutaj była bardzo w modzie, tak że pożyczano się kajaki, płynęło się statkiem w górę rzeki w sobotę, w namiotach się tam gdzieś nocowało i później spływaliśmy w dół Wisły. Urlopy kajakowe gdzieś na jeziorach też spędzaliśmy nieraz. No i właśnie dużo jakichś takich rajdów pieszych i grupowych w większych, mniejszych grupkach, jakoś to wtedy uważało się za bardzo dobre i miłe spędzenie czasu.

A Towarzystwo Przyjaciół Puław to właściwie może przez przypadek. Jak się wybierałam na emeryturę, to sobie wtedy jakoś tak pomyślałam, że trzeba sobie znaleźć coś na ten okres emerytalny, żeby tylko nie siedzieć w domu. Nie bardzo wprawdzie wiedziałam, co się dzieje w tym Towarzystwie, ale poszłam kiedyś na jakieś zebranie i później też wstąpiłam. Byłam nawet przez dwie kadencje potem w zarządzie Towarzystwa. Wtedy już zaczęła się odbudowa tej Samotni, więc tam się sporo działo wokół tych spraw. I poza tym się jakoś dałam wciągnąć w opracowywanie „Puławskiego słownika biograficznego”, co było i jest pracochłonne. Trochę to jakoś teraz jest w zawieszeniu, ale jeszcze to jest nieskończona praca, trzeba by ją skończyć. Tak że biję się w piersi i mam szczerzy zamiar dokończyć to, co nade mną wisi. Teraz jakoś już mniej się interesuję, co tam się dzieje w Towarzystwie, ale dzieje się chyba sporo, bo i Samotnia jest odbudowana, i tam jakieś kulturalne wydarzenia się dzieją.

Kto był wtedy przewodniczącym [PTTK], to ja nie pamiętam. Ale wtedy się też sporo działo, bo wtedy z inicjatywy PTTK został odbudowany Dom Gotycki.

Stupiędziesięciolecie muzealnictwa było uroczycie zorganizowane, była sesja taka naukowa. Wtedy właśnie też był chyba włączony pan Zygmunt Nowakowski, to był kierownik biblioteki instytutckiej. Czy profesor Strzemski brał w PTTK udział, to nie wiem, ale on był z kolei jednym z organizatorów Towarzystwa Przyjaciół Puław, tylko ja się wtedy jeszcze nie interesowałam Towarzystwem Przyjaciół Puław. W PTTK działała nieżyjąca już pani Anna Reniger. [Był] inżynier Jerzy Czarnocki, to był taki wodniak bardzo namiętny, kajakarz. Później państwo Arasimowiczowie obydwój, to właśnie pani Arasimowiczowa była córką tego felczera, pana Boratyńskiego, ona już nie żyje. Państwo Majdanowie też byli w PTTK zaangażowani, jeszcze wcześniej profesor Zinkiewicz, meteorolog. Tak że dużo osób skupiało się właśnie w PTTK. I tu chodziło też i o zabytki, o ratowanie zabytków puławskich, o stworzenie muzeum w Puławach tego regionalnego. [Organizowano] imprezy, poza takimi rocznicowymi, później już jak to muzeum powstało regionalne, no to te wystawy, różnego rodzaju wernisaże, które się tu odbywały. No, to już tam był personel. Pan Józef Gondor sporo też działał, Mikołaj Spóz przez pewien okres też był bardzo włączony w działalność PTTK. Tak że uważam, że dużo tu się zrobiło w tym zakresie.

Data i miejsce nagrania	2005-12-08, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Marcin Fedorowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"